

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 19. GRUDNIA ROKU 1800. w PIĄTEK.

z Wiednia d. 10. Grudnia.

Dzisiejsza Gazeta Dworska ogłasza co następuje:

„Podług doniesień Arcy-Xiążęcia Jana pod dnem 3 z głównej kwatery w Hann, armia na dniu tymże wyruszyła z tamtąd, dla udania się przeciw nieprzyjacielowi w okolicy Anzing postawionemu.

Atak przeciw nieprzyjacielowi równie jak odpor jego, były zarówno mocne i zacięte. Z naszej strony szkodliwą rzeczą było, iż wojsko poprzedniczym przykrym marszem swoim było znużone, z strony zaś nieprzyjaciela, który całą tam siłę swoją zgromadził, w tym się znajdowała korzyść, iż wojska jego w momencie ataku były wypocznione.

Wszelka odwaga i stałość jakie w tym dniu armia Cesarzka okazała, nie zdołały przełamać nieprzyjaciela. To przywiodło Arcy-Xiążęcia po znacznej z obu stron stracie cofnąć się, i kolumny wojska na prawym brzegu rzeki Inn postawić.

Główna kwatera przeniesiona została do Alt-Oettingen, gdzie się jeszcze podług ostatnich na dniu 6 wiadomości znajdowała.

Arcy-Xiąże nie miał jeszcze podówczas od wszystkich korpusów przysłanych sobie wyszczególnień fraty, zapewniał jednak, iż wkrótce je nadeszle.

Od rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, F. M. L. Klenau, Simbschön, i G. M. Mecsery schwytali kilkaset nieprzyjacielskich jeńców.

Kommenderujący armią we Włoszech Generał kawaleryi Hr. Bellegarde pod dnem 29. Listopada donosił, iż nieprzyjaciel tam także kroki nieprzyjacielskie rozpoczął, i nasze forpoczty z Ceresara wyparłszy, miejsce te 800 ludźmi pod dowództwem szefa batalionu osadził, a inne 800 ludzi w odwodzie postawił.

Ponieważ miejsce to dla naszego położenia było ważnym, przeto G. Bellegarde rozkazał F. M. L. Vogelsang, nieprzyjaciela z tamtąd wypędzić, ten zaś zlecił wykonanie takowego rozkazu G. M. d'Aspre, który na

dnia 27 z wybranymi do tego ludźmi, przeciw wspomnianemu miejscu wyruszył.

Batalion Preissa, i 3 kompanie regimentu Bannackiego, przypuściwszy atak i przedarłszy się przez rowy wodą zalane, równie jak przez poczynione zasieki, wkroczyły do wspomnianego miejsca.

Nieprzyjaciel umknął, dwa szwadrony od regimentu huzarów Erdey puściwszy się za nieprzyjacielem, doścignęły go, i uderzyły nań, gdy tymczasem z drugiej strony strzelcy i Bannatowie przypadli. Sto ludzi w niewolę wziętych zostało, reszta ratowała się ucieczką za pomocą dróg bardzo zepsutych ku Castel Goffredo, lubo wielu z nich częścią w ucieczce rannych, częścią rozstrzelanych zostało.

Nasza w tej mierze strata jest tylko w 2. żołnierzach rannych, gdyż przypuszczony atak był bardzo gwałtownym.

z Paryża d. 1. Grudnia.

Dziennik Publiciste w wczorajszym numerze swoim wyraża co następuje:

„Zerwanie negocjacyow w Lunewillu już nie jest żadną dla nikogo tajemnicą, chociaż Publiczność nie zna jeszcze dokładnych przyczyn jego. Jest to w przeciagu lat czterech trzeci kongres, który naszą zawodzi nadzieję, jedyna która nam teraz pozostała, wspiera się na zwycięstwie. Nasi rycerze przywykli są do niego, lecz ludzkość niemniej żyży nad nim roni. Bóg wie jak daleko teraz dziennikarze jednego z naszych nieprzyjaciół oskarżać będą. Lecz podobno zgodniejszą z prawdą byłoby rzeczą, oskarżać samych Anglikow, a nayzgodniejszą polityką, wcale o tym zamilczeć. Jesteśmy za nadto mocni, abyśmy nad sobą się użalali, a innych oskarżać mieli. Przeciw nam powstała zajątrzenie, za nami mamy sprawiedliwość i zwycięstwo. Bodayby nam wkrótce pokoy przynieść mogły. Jest to w istocie samej nayważniejszym celem prac rządowych, równie jak naygorętszym wszystkich obywatelów życzeniem.“

Pierwszy Konsul jeszcze się tu znajduje. — Jego ekwipaż polowy i konie ztąd wyprawione mają w *Dijon* na dniu 3 stanąć.

Pomimo rozpoczętej kampanii, papiery krajowe na dniu wczorajszym znacznie się w cenie podniosły.

Generał *Murat* objął komendę nad korpusem obserwacyjnym w *Genewie* zebrany.

W *Kadix* z powodu zupełnie uśmierzonych chorób, na dniu 12 Listopada nabożeństwa po kościołach odprawiane były. Interesła handlowe w *Kadix* zaczynają znowu do dawnego powracać toru.

Hieronim Bonaparte najmłodszy z braci Pierwszego Konsula, wyjechał do *Brest*, gdzie winydzie w morską służbę.

Zupy *Rumfordzkie* wprowadzono także do *Bruxelli* i *Bordeaux*.

Komedyi *Nienawiść ludzi i żal sławnego Kotezue*, dwójakie tłumaczenie w *Madrycie* widzieć się dało.

Zona *Margrabiego Luchefini* ma krotce przybyć do *Paryża*.

W ciele prawodawczym i Trybunacie nic nowego w tych dniach nie zaszło. W pierwszym Ob: *Deleley d'Agier* zyskał pomiędzy kandydatami większość głosów do Senatu, z 230 kresk miał 228, a *Gregoire* 222. Na dniu dzisiejszym była zebrana tajna sessja ciała prawodawczego. Dwaj mówcy rządowi przyflani do niego byli, propozycja jednak ich, nie mogła być na publiczność wyjawiona.

W jednym ogłoszonym wyroku, Obywatel *Chaptal* jako Minister wewnętrzny, wyraził mianicie się Ministrem tymczasowym.

Nasi korsarze doznają teraz wielkiego szczęścia, ustawnie przyprowadzają do portów zdobycze na *Anglikach* z towarami kolonialnymi zabrane.

Zona i siostra *G. Clarke* wyjechały także z *Lunewillu*. Listy ztamtąd w szydzących wyrazach mówią o czynionych tamże przygotowaniach. Reparacye zamku skończyły się na wybieleniu ścian i naprawie dachów. Wiele fałszywych wieści było roznieśionych, teatr nawet tamtejszy od nikogo nie był odwiedzany.

Dzisiejszy *Monitor* donosi o przyjeździe *G. Sprengporten*, a to z szczególnym zleceniem od Imperatora *Rosyjskiego* do Pierwszego Konsula. Jest to odpowiedź na oświadczenia *Pałowi I.* przez Rząd *Francuzki* uczynione.

Generał *Sprengporten* przyjemnym zajęty będzie zachwyceniem. Pierwszy Konsul rozkazał

wszystkich jeńców wojennych *Rosyjskich* w nowe przybrać mundury, i oddać im ich broń, pałasze, bębny i chorągwie. W takowym stanie oddani oni będą Generałowi *Sprengporten*.

Pierwszy Konsul kazał oświadczyć Imperatorowi, iż przeciw *Xiążęciu Toskańskiemu* żadnych nieprzyjacielskich nie ma zamiarów, lecz powroci mu kraje jego, iak tylko go w bezpieczeństwie przeciw insurgentom postawi.

Przez osobisty dla Imperatora *Rosyjskiego* szacunek, Pierwszy Konsul chce rozpocząć negocyacye z Elektorem *Bawar skim*.

Wiadomość o nałożonym w *Rosyi* nowym ambargo na okręty *Angielskie*, sprawiła tu wielkie wrażenie. Spodziewaia się tu więcej iak kiedy, dawno żadanego zbliżenia.

Monitor zawiera w sobie List z *Algieru* pod dniem 3. Brumaire, w którym wyrażono jest: „Nikt w *Algierze* niewątpi, iż *Anglicy* wstrzymali wyście Armij z *Egiptu*. Przekonani nawet jesteśmy, iż mieli zamiar opanować ziemię świętą; *Turcy* utrzymują, iż przebywanie *Francuzow* w *Egipcie* jest najszcześliwszym dla nich zdarzeniem. — Obywatel *Thainville* otrzymał wolność dla trojga dzieci, iednego *Francuzkiego*, drugiego *Hiszpańskiego*, trzeciego *Genueńskiego*.

Jeden Kapitan *Angielski* niechcąc się poddać na wezwanie pewnego korsarza *Algierskiego*, korsarz ten posłał po niego swoją szalupę i kazał mu dać sto batogow. Na zaniesioną w tej mierze skargę przez Agentą *Angielskiego*, Dey odpowiedział, iż Kapitan *Algierski* zrobił swoją powinność, i że mu to za jego powrotem nadgrodzi.

Pierwszy Konsul wyznaczył honorowe nadgrody dla Obywatelow, którzy dali szczególniejsze dowody mężstwa w bitwie pod *Marengo*. Imiona ich są następujące: *Davion* sierżant - major; *Petit* sierżant - major; *Benoist* sierżant; *Jacques* sierżant; *Marquant* sierżant; *Bouvier* kapral; *Mahut* kapral; *Camus* karabinier; *Vinot* strzelec; *Sallior* strzelec; wszyscy z 9tej pułbrygady lekkiej.

Dnia 10 Frimaire w Świątyni zwycięstwa odprawiać się będzie uroczystość dla Tolerancji.

Obywatel *Cuvier* miał sobie przyflaną przez Obywatela *Guerseut* profesora historyi naturalnej w *Rouen* wielką liczbę kości znalezionych w skałach blisko *Honfleur*, i poznał między niemi zwłoki Krokodyla nadzwyczajnej wielkości i składu. Te kości są zupełnie skamieniałe, i za uderzeniem stali wydają ogień.

Biorąc z nich miarę, długość zwierza, musiała przenosić stop 18.

Wyrokiem Konsulow zawieszony jest wszelki wywóz masła i solonego mięsa za granice krajow Rzeczypospolitey.

Monitor umieszcza Uwagi o Wojnie i Pokoju. Treść ich jest następująca:

Dulce Nomen pacis.

„Od wielu lat to słodkie imię pokoju rozlega się od jednego do drugiego końca świata, pragnienie jego znajduje się w sercach wszystkich ludzi, i w ustach wszystkich rządzących. Jest on najpierw potrzebą tych nawet Narodow, które nienależą czynnie do wojny, lecz które nie mogły się uchronić przed szkodliwymi oney wpływami. Nigdy żadna wojna nie wzruszyła w tak krótkim czasie tylu krajow, nie zniszczyła tyle familiow, nie tyle przyniosła szkazy dla obywatelw, nie tyle wstrząsnęła zasady porządku towarzyskiego, iak ta wojna, tak zadziwiająca przez swoje przyczyny i skutki. Jakaż więc jest ta siła, która zawsze oddala to pożądane i od wszystkich ludzi chciwie oczekiwane dobro.

Jeżeli znajduje się człowiek ktoremuby można przebaczyć tę chęć przedłużenia wojny, byłby zapewne ten, który winien tej wojnie swoją chwałę i swoje znaczenie, i ktoremu jego doświadczenie i talenta zaręczyłyby mogły nowe tryumfy.

Nie potrzeba mi wymieniać tego człowieka, ani dowodzić że nigdy nieokazywał się chciwym tej wojennej sławy. Cała Europa widzi iż za inną ubiega się sławą, za sławą która jeżeli nie więcej jest okazała, niemniej przynajmniej jest trwała i dla ludzkości dogodna. Chce on rządzić, co jest rzeczą nierównie trudniejszą niżeli zwyciężać.

Podbiwszy pierwszy raz *Włochy*, przechodził *Alpy* i stał nad rzekami *Drawą* i *Muhr*. Nieprzyjaciel żąda pokoju, *Bonaparte* wstrzymuje bieg swoich zwycięstw, zrzeka się nadziei przepisywania warunkow w stolicy nieprzyjacielskiej, zawiera Traktat w *Leoben* i ułatwia ugodę w *Campo Formio*. Nigdy *Francya* nie mogłaby tak wielkich z Traktatu odnieść korzyści, gdyby niewiedomość i namiętności nie były w *Rasław* zniszczyły dzieła, ktoremu oświecone przewodniczyło umiarkowanie.

Trzeba tu przypomnieć, iż gdy rewolucya 18 brumaire postawiła *Bonapartego* na czele Rządu, pierwszym użyciem jego władzy było oświadczenie pokoju; to oświadczenie bez przyczyny i przystoyności odrzucone było z strony ministrw *Angielskich*. Po pamiętnej pod *Marengo* bitwie, którą potomność może

za baieczną poczytywać będzie, zwycięzca podpisał na polu bitwy zawieszenie oręża, które uratowało resztę nieprzyjacielskich armij.

Moreau przez mądrze ułożone marsze pomyka się krokiem zwyciężkim prawie do środka *Niemiec*. Ktożby mógł zapewnić, iż armia nieprzyjacielska tylu klęskami osłabiona i zniechęcona, mogła go w bystrym wstrzymać zapędzie? Lecz otrzymuje to ludzkość coby była odrzuciła chciwa sławy namiętność. Pierwszy Konsul chce nadewszystko pokoju, pozwala na zawieszenie broni, pod warunkiem niezwłocznego umawiania się względem pokoju.

Celem wojny jest zwycięstwo; celem zwycięstwa powinien być pokój. Lecz każdy nieprzyjaciel może rozpocząć wojnę, sam tylko zwycięzca zakończyć ją potrafi. Te myśli były statecznym prawidłem postępów pierwszego Konsula. Nie z pism, ani rozmow możemy sądzić o zdaniach i uczuciach ludzi rządzących. W manifestach, proklamacyach, i ministeryalnych notach, widzę z obojey strony mocne wyrazy, okazujące równy wstręt do rozlew krwi ludzkiej, równe pragnienie powrota spokoyności Narodom; lecz po tych wszystkich próżnych oświadczeniach, widzę ciągle rozlewającą się krew ludzką, i wszystkie źródła szczęśliwości towarzyskiej zatrute, a niepostrzegam nigdzie tak wielkich pobudek, któreby się równały z tak wielkimi klęskami. Szukajmy więc nie w słowach, ale w ich skutkach prawdziwych ludzkości zamiarow; zastanowmy się w tym względzie nad postępowaniem naszego Rządu w celu zrobienia powszechnej pacyfikacyi.

Dwór *Wiedeński* proponował do umowy trzodkowe miasto *Francyi*. Pierwszy Konsul naznaczył do tego *Lunewille*. Dwór ten wysłał tam sławnego negocytatora, który iako przyjaciel pokoju został przyjętym. Dwór *Londyński* oświadczył swoje chęci przystąpienia do negocyacyow. Pierwszy Konsul mógł sobie przypomnieć osobiste swoje urazy i nieprzystoynne obelgi, które od naczelnikow tego Rządu odebrał, lecz ta niemogła w sercu jego mieścić się, obok tak wielkiej sprawy; przyjmuje bez namysłu propozycyę mogącą zaspokoić pragnienia Europy. Ob. *Otto* mieszkaający w *Londynie* iako kommissarz Rządu *Francuzkiego* do wymiany jeńcow, miał sobie polecone traktowanie z ministrami *Angielskimi*, którzy nietylko przerywały tę negocyacyę, ale nadto dla rozdrażnienia umysłow przez postępek przeciwny rozsądnej polity-

ce, i niezgodney z zwyczajami oświeconych Narodów, wydała na publiczność wszystkie negocyacyi szczegóły. Wyniosłość Dyrektoryatu *Francuzkiego* mogła zrazić Dwór *Londyński* od dokonczenia negocyacyow w *Lille*. Lecz dziś gdy pierwszy Konsul dał przykład względów, iakich Rządy mogą od siebie wzajemnie wymagać, gdy dopełnił wszystkich dyplomatycznych zwyczajów, czym się ministrowie *Angielscy* usprawiedliwić mogą z ogłoszenia powierzonych sobie po przyjacielsku myśli, które z swoiey istoty powinny być tajemnymi, poki interest Narodu nienakazuje ich wyjawienia. Skutki tego wyjawienia żadnego Rządowi *Francuzkiemu* nie czynią wyrzutu. Czytając propozycye ministrówi *Angielskiemu* przez Ob. *Otto* podane, przekonać się można, iż minister *Francuzki* powierza natychmiast i z największą otwartością zamiarow swego zlecenia, i okazuje do iakiego stopnia jest umocowany; przeciwnie Lord *Grenville* zdaje się nayprzód unikać od wchodzenia w grunt rzeczy, zaskaniając się drobnymi formalnościami i żądaniem niepotrzebnych tłumaczeń. Dla czego naprzykład wymaga, ażeby Ob. *Otto* komunikował mu notę, posłaną Baronowi *Thugut* przez Ambassadora *Angielskiego* w *Wiedniu* dla oznajmienia zamiarow Króla *Angielskiego* względem przystąpienia do negocyacyow w *Luneville*? Lord *Grenville* znał doskonale tę notę, i wiedział, iż była komunikowana Rządowi *Francuzkiemu*. Widać w całym ciągu negocyacyi Ob. *Otto*, iż minister *Angielski* wymyśla na swoy pożytek wszelkie trudności, pomnaża tłumaczenia, oszczędza nawet zarzuty, ażeby przedłużyć i spóźnić u-myślone już dawno odmowienie negocyacyi.

Minister *Francuzki* podaje projekt zawieszenia broni na morzu, który jest odrzuconym, Minister *Angielski* podaje drugi projekt, który nie może być przyjętym. W tym stanie rzeczy, Rząd *Francuzki* oddaie do wyboru, albo negocyować wspólnie z *Anglią* i *Austryją* przy poprawie projektu zawieszenia broni, lub negocyować osobny pokoy z *Anglią* z zawieszeniem broni podług projektu Ministra *Angielskiego*. W tym ułatwieniu trudności, nie można nie widzieć szczerzey chęci przystąpienia do rychley pacyfikacyi. — Dla czegoż Minister *Angielski* niepodał z swoiey strony przedugodnych punktow. Całe postępowanie pierwszego Konsula w tej wojnie dowodzi, iakby był chętnie przyjął wszelkie do pokoju zbliżenie. Mamy już przykład zawartego armistycium na morzu w roku 1712. w czasie kongressu *Utrechtskiego*. W ten czas *Anglia* miała mocniejszy niżeli dziś przy-

czynę odrzucenia rozejmu. *Francya* czuła niedostatek wewnątrz, zwyciężona zewnątrz, bez skarbu, bez handlu, bez marynarki, i wszystkie w rozejmie morskim znajdowała dla siebie korzyści. Dziś *Francya* w *Niemczech* i we *Włoszech* przemagała, uwolniona od domowych rozruchow, w płody ziemi bogata, w odmiennej postaci przystępuie do zgody. Wszystkie wzajemne korzyści i szkody zawieszenia broni tak na morzu iako i na lądzie obszernie przekładane były przez Ministra *Francuzkiego*. Nayznaczniejszy korzyść iaką *Francya* w rozejmie morskim znajdować mogła, było zapewne posilktowanie *Malty* i *Egiptu*; lecz troskliwość pierwszego Konsula o los tego walecznego woyska była świętobliwym obowiązkiem, który mu nakazywała równie ludzkość iako i interesty narodu. Czegoż żądał w projekcie rozejmu? Dla *Malty* sposobow wyżywienia, dla armij *Egiptskiej* sposobow obrony przeciwko okrutnym i zdradzieckim hordom. Jakaż to sroga Polityka chciałaby używać głodu, dla zniszczenia wołowników których zwyciężyć nie mogła?

Odmowienie Dworu *Londyńskiego* względem posłania bardzo ograniczonych posilktow dla woysk w *Malcie* i *Egipcie* będących, w innym jeszcze być może uważane względnie. Lord *Grenville* położył za zasadę zawieszenia broni to pozorne prawidło, iż położenie obydwóch stron takie zostać powinno, ażeby żadna nie nabyła nad drugą korzyści, którychby nie miała bez zawieszenia broni. To prawidło ma za sobą powierzchowną sprawiedliwość, lecz chcąc je ściśle przystosować, doświadczoby potrzeba niekończonych trudności, ponieważ w zawieszeniu krokow wojennych między dwoma Narodami, nigdy nie może się znaleźć taka równowaga okoliczności i interestow, ażeby jeden z nich nie znalazł iakich w rozejmie korzyści.

Przeciwny projekt *Anglikow* jest sztucznym układem, w którym dobra wiara i chęć zgody wcale się niepokazuje. Wszystkie korzyści są dla *Anglij*. Wolność żeglugi dla okretow handlowych jest małym dobrodziejstwem dla *Francyi*. Zawieszenie broni ktore może być w każdym momencie zerwane, nie daie dostateczney rekomyi na zachęcenie do ważnych i dalekich wypraw. Przeciwnie handel *Angielski* znajdując się w swoiey zupełności, nieobawiając się już naszych korsarzy, i doznając ulgi w affekuracyach, nabrawby nowego wzrostu.

Ponieważ korzyści z korsarstwa są na stronie *Francyi*, przeto zawieszenie broni na morzu, w tymby iey tylko było dogodne, iżby miała łatwość zasilania swoich osad i zdobyczow,

które za morzami zyskała, i to to jest, czego iey ministrowie *Angielscy* dozwolić niechcieli.

Wszystko kazało się obawiać, ażeby *Anglia* nieżądała wdać się do negocyacyow *Luncwilskich*, iedynie dla zawikłania ich i przedłużenia, a nie dla przyspieszenia pacyfikacyi *Europy*. Było więc dziełem przezorności i zdrowey polityki, ażeby iey nieprzypuszczać dopoki nie da dowodow rzetelnych skłonności do zgody. To mocarstwo samo tylko z wojny korzysta; przeciągnąć ją na morzu, gdy jest zawieszona na lądzie, byłoby dla niey niezmiernym pożytkiem.

Nie jest to rzucać potwarz na politykę *Anglij* nieufając iey łatwym i znanym sposobom w przedłużeniu negocyacyi, gdy niema interesu oney zakończyć. Każde zdarzenie wprowadziłoby nową trudność, każda nowa propozycja byłaby powodem do wyśłania kuryera, każda różnica w zdaniu pomiędzy ministrami nawet sprzymierzonych Dworow, sprawiłaby potrzebę nowych instrukcyow. Nieby nieprzeszkodziło przedłużyć kongress w dalekie lata, i ażeby ta proźna wybiegow dyplomatycznych walka, niedokonała zguby naszych osad i naszego handlu, niepodzwignęła sił i odwagi *Austryi*, nie stała się powodem nowych intryg, i nieprzedłużyła zamieszania *Europy*, i nieszczęścia Narodow.

Jeden tylko sposob mógł tylu zapobiecć klęskom, a ten jest zawieszenie broni na morzu. Jakież nędzne korzyści handlowe można by wystawić przeciwko tylu pobudkom ludzkości?

W mowie mianey przez Króla *Angielskiego* przy rozpoczęciu Parlamentu wyrażono było, iż negocyacja pokoju nie doszła do skutku, ponieważ *Francya* na oddzielny pokoy zezwolić nie chciała.

Lord *Grenville* przyznawszy, iż Rząd *Francuzki* nabrał już tyle ugruntowania i stałości, iż można z pierwszym Konsulem o pokoy traktować, dodaie: *pokoy jest rzeczą pożądaną, lecz mniej niżeli wierność dla naszych obowiązkow.* —

Przez iednego Przyjaciela Pokoju.

z Hagi d. 2 Grudnia.

Rząd nasz na sefyyi nadzwyczajney uchwalił nakoniec zakaz wywozu wszelkiego zboża, to jest pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, grochu, chmielu, pod karą konfiskacyi ładunku, więzienia, i wygnania z kraju, a to aż do dnia 1 Maja w roku przyszłym.

z Wesel d. 30 Listopada.

Gazeta nasza zawiera Notę Posła dyrektoryalnego cyrkulowego *P. Dohm*, podaną dnia 5 Pazdziernika Ministrom połączonych stanow. W niey oświadczył imieniem Króla Pruskiego: iak bardzo życzy, ażeby wydatki na utrzymywanie linii demarkacyjney ustać mogły, albo zmniejszone były; co iednak nastąpić nie może, dopoki niebezpieczeństwo trwać będzie. Spokojność doznawana w krajach tą linią zajętych, iedynie Królowi przypisywana być powinna: iakim zaś sposobem dłużej ją utrzymać może? zostawione być powinno iego widokom w powszechnych związkach politycznych, i w wypadkach tak niespodziewanie odmieniającej się wojny, iakiey do tych czas przykładu w dziejach nie mamy. Gdy sam Król Jmć znacznieyszą część wydatkow ponosi, stany mogą mu zaufać. Znana jest rzeczą, iż wybor środków i warunkow, pod któremi dłużej ieszcze spokojność zabezpieczona być może, nie może być w żadnym sposobie przedmiotem naradzenia się ich pełnomocnikow i Król przez żadne wyroki nie sobie w tey mierze nie może pozwolić przepisywać: ale owszem iezeliby nie zdawało się większości stanow, pożyteczną dla nich rzeczą, uzupełniać

dłużey warunki, za potrzebne od niego uznane; nic mu nie pozostaie, iak całkowite zaniechanie systematu neutralności. — Donosi więc, że kraie sąsiedzkie nieuznające dobroczynnych zamiarow Króla, zostawione będą czynnościom mocarstw wojujących, jeżeli dłużey okazywać będą małe zaufanie, i przez przełożenia starać się o otrzymanie tego, coby sam Król zrobił, gdyby to można było. Do tych czas nie ma innego sposobu zmniejszenia wydatkow, iak oszczędność w opatrywaniu woyska w żywność i w iego płacy. Nie można tego woyska zmniejszyć, gdyż owszem liczba iego iest zamala. — Z tych powodow konwencya wszystkich połączonych stanow, według życzenia niektórych, zwołaną być nie może &c.

z *Helsingor* d. 6 *Grudnia*.

Dziś przybyły tu dwie *Angielskie* fregaty *Latona* od 38, i *Desiré* od 44 armat z Oceanu północnego. Nie były dłużey z *Jarmuth* w drodze, nad dni cztery. Mowią, iż ieszcze 6 innych okrętow wojennych *Angielskich* wkrótce iest tu spodziewanych. Procz tego znajduje się tu ieszcze ieden zbroyny okręt *Angielski* na konwoy z Oceanu wschodniego oczekujący.

Świeży bunt maytkow *Angielskich* w *Narwie* był bardzo niebezpieczny. Jeden maytek *Rosyjski* był od *Angielskiego* w morze wrzucony. Trzy okręty wyrwawszy się z portu uciekły. Jeden zapewne musiał zawinąć do iakiego portu neutralnego. Drugi ściągany od *Moskalow* i zachwytyany, iako buntowniczy spalony został. O trzecim nie ma ieszcze wiadomości.

Słychać, iż w Xięstwie *Holsztyńskim* małe korpus obserwacyjne z 5 tysięcy ludzi zebrane zostanie.

Król *Szwedzki* ma przez 6 tygodni w *Petersburgu* zabawić.

z *Peterzburga* d. 25. *Liśtopada*.

Imperator wydany świeżo swoy ukaz na

mocy którego wszyscy Officerowie ze służby oddaleni, byleby wyrokiem skaffowani nie byli, mogą nazad do służby powrócić za stawieniem się osobiście przed Imperatorem Jmcią, rozciągnąć także raczył do wszystkich osob z służby cywilney oddalonych.

z *Zurich* dnia 29. *Liśtopada*.

Lift Generała *Macdonalda* do ministra *Reinhard*, daie do zrozumienia, iż *Francuzi* nie od *Szwajcaryi*, ale od *Włoch* chcą *Tyrol* atakować. Od *Bawaryi* zaś mają zamiar *Inspruk* otoczyć. Tymczasem *Austryacy* zamyślają przypuścić atak do kraju *Gryzonow*, dla przerwania komunikacyi między obu armiami *Francuzkiemi*. *G. Macdonald* bardzo się tu dobrze sprawił, i miasto tuteysze nic wcale niekosztował. — Jest on młodym, piękney postaci i od żołnierzy bardzo kochanym. Mowi dosyć dobrze po *Niemiecku*, przepędziwszy większą część życia swego w służbie *Hollenderskiej*, mianowicie w legionie Generała *Maillebois*.

Batalion *Helwecki* od 800 ludzi tu na dniu 28 przybyły, wyruszył ku krajowi *Gryzonow*.

Gazeta tuteysza donosi, iż Generał *Vandamme* w mieście naszym nocleg odprawił, dążąc do armii Generała *Macdonalda*. W tęż samą podróż udał się także Generał *Turreau*.

Forteca *Hohentwiel* iest już zupełnie zburzoną.

z *Strazburga* d. 30. *Liśtopada*.

Wczoray zrana telegraf był w ustawicznym poruszeniu, i korrespondował częścią z *Huningą* częścią z *Paryżem*.

Dziś pogłoska się rozchodzi, iż Hrabia *Cobenzl* już z *Lunewillu* wyiechał.

Podług wiadomości z *Szwajcaryi*, kroki nieprzyjacielskie przeciw *Tyrolowi* już się rozpoczęły. Część dywizyi Generała *Baraguey d'Hillers* wkroczyła aż do *Fimpen*, a inna aż do *Wurth*. Generał *Macdonald* równie wyruszył z *Koiry* dla udania się do armij.

z *Frankfortu* 2. 2. *Gruźnia*.

Codzień przechodzą tędy jeszcze oddzielne bataliony do armii Generała *Augereau* w *Frankonii* będącey. Woyska te przychodzą z wewnątrz *Francyi*.

Zawczoray przybyło tu 4 officerow *Rosyjskich*; pułkownik *Xiąże Dulgoruki*, podpułkownik *Tiesenhausen*, i 2 kapitanow. Należą oni do świty Generała *Sprengporten*, który zamianę niewolnikow ma przywieść do skutku. Byli oni w paszparty *Francuzkie* opatrzeni, i wczoray w dalszą przez *Moguncję* udali się podróż.

Generał *Moreau* wydał rozkaz przeyscia przez rzekę *Inn*, choćby też to najwięcey kosztować miało. Dowiadujemy się nawet, iż to już w rozmaitych miejscach skutecznionym zostało. Bitwa zaszła także pod *Ebersberg*, dokąd Generał *Moreau* swoją kwaterę chciał przenieść. Do armij iego posłany został nowy park artylleryi z 60. armat złożony. Wielka także liczba furazów i bydła z *Szwabij* jest dla niego w drodze, równie iak małe korpusy posiłkowe.

z *Lipska* 2nia 10. *Gruźnia*.

Przez przybyłą z wyższego Palatynatu sztafetę, otrzymaliśmy tu niezawodną wiadomość, iż po upłynieniu zawieszenia broni, armia Cesarzka w *Bawaryi* wyruszyła naprzód, na dniu 30 Listopada i 1. *Gruźnia*, napadłszy na *Landshut* i *Preysingen*, *Francuzow* z obu tych miast zupełnie wyparła, lecz za to armia *Francuzka* w 3. miejscach, to jest w *Neubeiren*, *Rosenhain*, i *Wasserburg* przez rzekę *Inn* przeszedłszy, na woyska Cesarzkie pomiędzy *Wasserburgiem* i *Anzing* uderzyła i one z stratą 80. armat i 8. tysięcy jeńców pobiła. Jeńcy powiększey części składają się z woysk posiłkowych *Bawarskich*, a między niemi dwóch Generałów znajduje się.

Listy prywatne z *Frankonii* donoszą, iż

Francuzi na dniu 1. t. m. *Wirtzburg* osadzili i cytadelę tamteyszą oblegli. Inne korpus ich idzie prosto na *Bamberg*, gdy tym czasem Generał *Simbschön* cofa się, i zdaje się zmierzać ku *Norymberdze*.

z *Norymbergi* 2. 10. *Gruźnia*.

Podług prywatnych listow z *Monachium* pod dniem 3 zaszła bitwa między armią *Francuzką* i *Austryacką* pod *Anzing* i *Ebersberg*, z klęską dla *Austryakow*, Powyższe listy dodają jeszcze, iż w *Monachium* zamowione są kwatery dla trzech tysięcy jeńców, i że tam także zdobyty cały park artylleryi ma być przeprowadzony.

Od granic *Austryackich* 2. 10. *Gruźnia*.

Krotka była radość którą Publiczność tu-teysza powzięła, z korzyści odniefioney przez armią *Arcy-Xcia Jana* na dniu 1. t. m. *Francuzi* niedługo czekali z przypuszczeniem ataku z całemi swemi siłami. Ta bitwa dnia trzeciego zaczęta i przez trzy dni trwająca, była nieszczęściem pomyślna dla nieprzyjaciela, który dopełnił swego zamiaru, przemuślwszy *Austryakow* do ustąpienia za rzekę *Inn*, i nawet do oddalenia się aż po za dawne swe stanowiska. Stratę naszą w zabitych, rannych i do niewoli wziętych podają do 12. tysięcy ludzi. Oprócz tey tak znaczney straty, *Arcy-Xiąże Jan* nie mało żałnie ciężkiej artylleryi, która się dostała w ręce nieprzyjacielskie. Z powodu tak wielkiej szkody, powszechnie tu mówią, iż przed pomienioną bitwą zaszły mocne spory między Generałem artylleryi Hrabią *de Collowrath* z iedney i Generałem infanteryi Baronem *Lauer* z drugiej strony. Pierwszy utrzymywał w radzie wojenney, iż z przyczyny wielkich deszczow i złey drogi, sprowadzenie ciężkiej artylleryi przyniosłoby wiele trudności i opóźnienia, i że było niepodobieństwem użyć iey w swoim czasie i na swoim miejscu. Generał *Lauer* upie-

rał się przy zdaniu przeciwnym, dowodząc, iż bez ciężkiej artylleryi nie można się z tak filnym nieprzyjacielem spodziewać zwycięstwa. Przemogło zdanie Generała *Lauer* którego Cesarz Jmć mianował do boku Arcy-Xcia *Jana*; stronnicy Generała *Lauer* chcą dać do zrozumienia iakoby Generał *Collowrath* stał się dobrowolnie przyczyną utraty artylleryi ażeby się zemścić za sprzeciwienie się zdaniu pierwszego. Jakkżkolwiek jest, Arcy-Xże *Jan* odesłał Generała *Collowrath* do fortecy, lecz potym zostawiono go tylko przy pensyi. — Skutki tego nieszczęśliwego zdarzenia zdają się być tym smutniejszy, iż niemamy żadney wiadomości o wypadkach, iakie zaszły we *Włoszech* i na granicach *Tyrolu*. Lękać się należy, ażeby Generał *Moreau* nie przedał się do Xięstwa *Salzburskiego*, i tym sposobem nieprzeciał komunikacyi między wyższą *Austryą* i *Tyrole*m. — Zapewniają iż przy odeszciu ostatnich depeszow Arcy-Xże *Jan* nie odebrał jeszcze żadnych wiadomości ani od korpusu Xcia *de Lichtenstein*, ani od korpusu Generała *Klenau*.

Po wszystkich kościołach *Wiedeńskich* mo-dły na uproszenie od Boga pomyślności dla o-ręża *Austryackiego* są nakazane.

Uzbraiania są przyspieszane, a podróż Ce-sarza Jmci do armii, jest tylko do zupełnego iego ozdrowienia odłożona.

Po nagłym Arcy-Xiążęcia Palatyna do *Wie-dnia* przybyciu, rozeszła się pogłoska, iż w *Pesł* znaczne powstało zamieszanie. Arcy-Xże po krótkim zabawieniu znowu do *Węgier* odie-chał.

Basman-Oglu czyni wielkie przygotowania do zimowey kampanii, i w tym celu znaczne magazyny w różnych okolicach zakłada. Za pomocą takowey zimowey kampanii ma on na-

dzieie *Turkom* do tego nieprzyzwycaionym wielkie zadać kłęski, a przez to, tym łatwiej zamiary swoje uskutecznić.

Od granic *Włoskich* d. 17. Października.

Ponieważ armia *Francuzka* już i tak bar-dzo liczna, otrzymuje coraz większe wzmo-cnienia, przeto słychać, iż w istocie samey przedsięwzięcie wyprawę do kraju *Neapoli-tańskiego*, dla wstrzymania *Anglikow* od przedsięwzięcia przeciw *Egiptowi*, gdy w tymże samym czasie główna siła zebrana pod dowództwem Generała *Murat*, odpor *Au-stryjakom* we *Włoszech* dawać będzie. Procz woysk, które od trzeciej armii odwodowey do *Piemontu* wkroczyły, Generał *Baraguey-d'Hilliers* z iedną dywizyą od armii *Gryzo-now*, wtargnął do bywszey *Walteliny*.

Austriacy z *Ankony* wszystkie woyska *Włoskie* do *Fiume* odesłali, a na to miej-sce wezwali *Kroatów*.

Bywszy Rząd *Papieżki* znowu do kraju *Rzymskiego* z niektórymi oamianami został wprowadzony. *Papież* ogłosił także amnestyą dla osob które w ciągu rewolucyi do Rządu *Republikantkiego* należały, wyjąwszy te tyl-ko, które przed rewolucyą pracowały nad wprowadzeniem nowego rzeczy porządku.

Gazety *Medyolańskie* wzmiankują, iż Lu-cyan *Bonaparte* z wielu Artystami do *Toskanii* pojechał, dla wyszukania tamże przedniey-szych dzieł kunsztow.

Wielu *Prasatow* mających sobie ofiarowany kapelusz *Kardynałski*, przez wzgląd na tera-zniejszy wypadki wojenne, za takową dostoy-ność podziękowało.

z *Malagi* d. 8. Listopada.

Falszywą było pogłoską iakoby w mieście na-szym zaraza panowała. Dokładny raport rzą-du pokazuje, iż tu nie znajduje się iak tylko 21. chorych, która to liczba w pomiar stutysięczney ludności jest bardzo szczupła. W *Kadix* zaraza zupełnie ustała, równie iak w *Sewilli*.

Z powodu blisko kończącego się kwartału prenumeraty, Redakcyja Gazety *Korrespondenta* uprasza *gPP*. Prenumeratorow, ażeby się wcześniej raczyli zgłosić, na *Prowincyach* do naj-bliższych *Pocztamtow*, a w *Warszawie* do *Kantoru* tejże *Gazety*. — Cena prenumeraty zwy-czajna.

D O D A T E K

DO

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 19. GRUDNIA ROKU 1800. w PIĄTEK.

z Paryża dnia 3. Grudnia

Mowią, iż Generał *Clarke* wyjechał tej nocy z *Paryża* do *Bruxelli*.—Wyrokiem Konsulow zakazany jest wywoz chmielu.

Od dnia wczorayszego rozchodzi się tu pismo od 183 kart pod tytułem: *Opisanie kampaniow Generała Bonaparte w Egipcie i Syryi*, wydane przez Generała dywizyi *Berthier* szefa głównego sztabu armij wschodu.

Monitor zawiera w sobie list z *Konstantynopola* pod d. 8. brum: (30. Paźd:) w którym wyraża „*Turcy* rzekli się zupełnie myśli wypędzenia *Francuzow* z *Egiptu*; powszechne tu jest mniemanie, iż nawet za pomocą wylądowania *Anglikow*, niepotrafiliby niczego dokazać przeciwko taktyce *Francuzow*, oraz liczney ich artylleryi polowej, i naturalnym zaporom, które zaślaniają *Egipt*. W. Wezyr zostawać jeszcze będzie w *Jassie*. Odebrał on posiłki z *Azyi*, które były jego pomnożyły do 8 lub 10 tysięcy ludzi.

Siedm tysięcy żołnierzy *Rosyjskich* blisko od 15. miesięcy znajdują się w niewoli we *Francyi*; jedna ich część zabrana była w czasie bitew z armią *Austryacką*, druga przy wyprawie *Anglikow* w *Batawii*. Męstwo woysk *Rosyjskich* od dawnego czasu zaśluziło na szczególne pierwszego Konsula względy. Ponieważ w tak różnym od naszego zrodzeni są klimacie, było rzeczą przyzwoitą ażeby ich wymiana nastąpiła przed *Austryakami* i *Anglikami*. Pierwszy Konsul mając od dawna szczególniejszy szacunek dla szczerości i rzetelności *Pawła I.* oświadczył odebrać mu

iego ieńcow bez wymiany i bez okupu. Pierwszy Konsul wydał rozkaz ażeby ich wszystkich zgromadzono do Departamentow pułkowych, w których klima jest dla nich stosowniejsze.

z *Lunevillu* d. 2. Grudnia.

Obecność Ministra *Austryackiego* i ministra *Francuzkiego*, konferencye między nimi odbywane, utrzymują jeszcze nadzieję pokoju, którą inne okoliczności zdają się niszczyć. Wielka czynność telegrafow każe się domyślać, iż pełnomocnicy często zamieniają noty. Mowią, iż Hr: *de Cobenzl* oczekuje na kuryera z *Wiednia*, spoznienie jego przypisują nie pogodney porze.

Małżonka Ob. *Laforest* sekretarza legacyi *Francuzkiej* jest tu dziś spodziewana.

z *Kempton* d. 30. Listopada.

Generał *Lecourbe* wyjechał z tąd wczoraj do *Bawaryi*. Dziś i wczoraj marsz woysk nieustaje przez nasze miasto, większa część ciągnie przez *Immenstadt* ku granicom *Tyrolu*.

z *Kolonii* d. 5. Grudnia.

Dowiedniemy się z *Duseldorfu*, iż tam codziennie przybywa wielka liczba koni, tak dla ciężkiej artylleryi iako i dla huzarow i strzelcow. Rząd *Francuzki* dostaje koni z krajow sąsiedzkich przybywa tu także wielu oficerow z rozmaitych regimentow kawaleryi dla odbierania koni do regimentow.

Zdać się, iż w tej kampanii cała kawalerya *Francuzka* do największego doprowadzona będzie kompletu.

z Monachium d. 1. Grudnia.

Legion Cudzoziemski w liczbie 4 tysięcy ludzi, przybywszy tu dnia 28 i 29, wyszedł dla połączenia się z armią.

Dnia 2 wieczorem.— Co moment odbieramy nowe szczegóły o bitwie wczorajszej. Ranieni Generałowie są: *Grenier, Ney, i Har- dy*, pierwszy z nich dosyć ciężko. Brat Generała *Moreau* miał pod sobą zabitego konia.

Wojska *Austryackie*, które atakowały lewe skrzydło armii *Francuskiej*, były pod dowództwem Arcy-Xcia *Ferdynanda*. Korpus Generała *Klenau* do tego się przyłożył. Mówią, iż do armii Cesarzkiej przybyła już część armii insurrekcyiney *Węgierskiej*, równie jako i ochotnicy *Austryaccy*. Zapewniają, iż kawaleria, która się znajduje na lewym skrzydle tej armii wynosi do 20 tysięcy ludzi.

Wypis z Listu z Monachium d. 2 Grudnia.

Dnia wczorajszego słyszano tu mocne cały dzień trwające z armat strzelanie. Według pierwszych doniesień *Austryacy* o godzinie 7 zrana atakowali lewe skrzydło armii *Francuskiej* w licznych siłach, mianowicie w kawalerii. *Francuzi* znajdujący się tylko w liczbie 20 tysięcy ludzi, odparli zrazu *Austryaków*, i zabrali im 900 jeńców. Lecz pomykając się napotkali na infanterią *Węgierską* i na wojska *Wirtemberskie*, które im niejaką sprawiły szkodę, i jeden regiment strzelców prawie całkiem zniszczyły. *Francuzi* cofnęli się potem do *Haag*. Mówią, iż Generał *Moreau* ma jutro stoczyć stanowiącą bitwę. Codziennie przywożą tu strzelców rannych.

Rozeszła się wczoraj wieść, iż Generał *Lecourbe* przeszedł *Inn* pod *Urfarn* pomiędzy *Kuffstein* i *Roverheim*, i że zmierzał ku *Salzburgowi*.

Dnia 29 przeprowadzano tu 36 pontonów z okolic *Augsburga* ku rzece *Inn*.

Nasze miasto musiało wczoraj zapłacić 400 tysięcy liwrow nowey kontrybucyi.

Dnia 4.—Generał kommandujący *Moreau* zrobił zmyśloną retyradę do lasu *Haag* od strony *Hohenlinden*, i osadził swoje wojska w wozach. *Austryacy* sądząc iż to cofanie się było skutkiem straty którą *Francuzi* dnia 1. odnieśli, pomknęli się szybko wczoraj zrana przez zakręty lasu, lecz nagle widzieli się napadniętymi ze wszystkich stron przez kolumny *Francuskie*. Dziś o 2. godzinie zrana przyprowadzono tu przeszło trzy tysiące jeńców, pomiędzy któremi znajdują się *Bawarczykowie*; w kilka potym godzin w dalszą do *Augsburga* udali się drogę. Oczekujemy ie-

szcze na innych jeńców, pomiędzy któremi ma się znajdować *Xiąże de Ligne*. Główna kwatera *Francuska* przeniesiona została z *Anzing* do *Haag*.

Z dnia 2. na 3. wojska z korpusu Generała *Klenau* uderzyły na miasto *Freysing*, zabraly 150. jeńców i znaczne łupy. Reszta garnizonu ucieczką się ratowała.

Generał *Lecourbe* znajdował się w bitwie wczorajszej z większą częścią swego korpusu składającego prawe skrzydło. Został on zrzucony z konia, i ciężką w głowę odebrał ranę. Generał *Moreau* siedział na koniu od godziny 5. zrana aż do 8. wieczorem. Koń z którego zsiadał na miejscu padł trupem.

z Augsburga d. 5. Grudnia.

Mówią tu o nowej bitwie, która zaszła dnia wczorajszego w okolicach *Neuburg*.— Na dzień pierwszy oczekujemy tu z *Monachium* na 600 jeńców *Austryackich*.

Dnia 4. Grudnia.

Dziś w południe przybył tu kurjer *Francuski* z depeszami od Generała Adjutanta *Bertrand* do głównego tutejszego sztabu. Na uczynione żądanie, przyłączamy tu treść tej depeszy:

„Dnia 1. t. m. Armia *Austryacka* odparła na kilka mil dwie dywizye Generałów *Ney* i *Bastoul* należące do lewego skrzydła. Generał kommandujący *Moreau* ażeby w równych siłach uderzyć na nieprzyaciela, również się cofnął w nocy z dnia 1. na 2. i tym sposobem wprowadził *Austryaków* w wąwozy pod *Hohenlinden*. Dziś (3. Grudnia) o 7 zrana, armia nieprzyacielska uderzyła na nas we wszystkich punktach, lecz o 1. godzinie po południu przymuszona była cofnąć się z stratą 93. armat i 120. wozów ammunicyjnych. Liczba jeńców jest znaczna; Nie można jej jeszcze porachować, ponieważ co moment nowych przyprowadzają.“

z Frankfurtu d. 2 Grudnia.

Podług wiadomości z *Szwabii*, *Francuzi* byli skłonni do przedłużenia rozejmu pod następującymi warunkami. 1.) Jeżeli wojskom *Francuskim* odstąpiony będzie cyrkuł *Frankoński* z 3 fortecami *Witzburgiem*, *Königs- hofen*, i *Korchem*. 2.) Oba brzegi rzeki *Inn* z całym krajem aż do *Linz*. 3.) Dla armii *Włoskiej* fortecę *Mantua* i *Ferrara*. Od rządu *Francuskiego* miało być podane następujące oświadczenie. „Dla ulżenia cokolwiek *Bawaryi* i *Szwabii* ciężarów wojennych, równie jak dla przyspieszenia armii *Francuskiej* więk- szey wyżywienia łatwości, gdy w obu prowincjach na furazie znacznie zbywać zaczyna.

Nakoniec dla dania Cesarzowi Jmci sposobności uskutecznienia okazywanych dotąd życzeń jego do pokoju, Rzeczpospolita Francuzka podaje powyższe warunki &c.

Dzienniki *Francuzkie* rachują liczbę wojsk *Francuzkich* w Niemczech i we Włoszech do 300,000.

Podają tu następujący rozkład armii Cesarzkiej w Niemczech. Główna armia pod komendą Arcy-Xiążęcia Jana nad rzeką Inn. Prawe skrzydło pod komendą Generała Kleinau na lewym brzegu Dunaju, zostające w związku z korpusem Generała Simbschen. Wojska te właściwie granic Czeskich broniące, mają być w potrzebie wspierane od legionu Czeskiego, pod komendą Arcy-Xiążęcia Karola będącego. Lewe skrzydło rozciąga się aż do Tyrolu, i jest w komunikacji z korpusem Generała Hiller broniącym kraju tego. Z tym korpusem łączy się Generał Laudon w południowym Tyrolu składający jeden oddział prawego skrzydła armii Cesarzkiej we Włoszech pod dowództwem Generała Bellegarde. To prawe skrzydło rozciąga się aż do jeziora Garda, szrodek opiera się aż o rzekę Po, mając w tyle za sobą fortece Mantue, Peschiera i Lugnagno, lewe skrzydło składa oddzielne korpus pod Generałem Miłlius, i zajmuje Ferrarę aż do Ankony.

Dnia 7 Grudnia.

Następujący raport podany został do umieszczenia w tutejszym Dzienniku:

W głównej kwaterze w Opatwie Kloster-Eberach dnia 14 Frimaire (5 Grudnia) roku 9. — Adjutant przy Generale kommandującym Augereau, do Generała Brygady Prestat kommandanta Frankfurtu.

„Kochany Generale. Nieprzyjaciel na wszystkich punktach został odpartym i przymuszonym cofnąć się aż za rzekę Rednitz. Dnia 10 (1 Grudnia) G. Dumonceau wszedł do miasta Wirzburga. Wszystko przysposobione jest na zdobycie zamku. G. Dufresne wszedł tego poranku do Bambergu. Bitwa dnia 12 (3) we wsi Burg-Eberach była najuporczywszą, utraciliśmy tam kilku woźników, a większą część mieliśmy rannych. Twój poprzednik w komendzie miasta, Generał Adjutant Deverine odebrał tam ranę, która za śmiertelną jest osądzona. Młody ten woźnik załowany będzie od tych wszystkich, którzy go znali. Rozciągnięty na placu flawy, rzekł do karabinierów 20tej Pułk Brygady, na które czele walczył: Chwalebna jest rzeczą umierać dla swojej Ojczyzny.

Wszystkie nasze wojska mężnie się potyka-

ły, i lubo od zaczęcia kroków wojennych okryte były błotem i śniegiem, okazywały jednak nieustraszoną i rzadką odwagę. — Pozdrowienie i uszanowanie. — Szef Izwadronu (podpisano) Albertuce.

P. S. Generał kommandujący odbiera w tym momencie nadzwyczajnego kuryera od G. Moreau, który go uwiadomi o znakomitym nad Austryakami odniesionym zwycięstwie.

z Florencji d. 15. Listopada.

Dnia 13 wyszły ztąd rozmaite korpusy wojsk *Francuzkich*, które iak mówią udać się mają w kray Papieński.

Dnia 21. — Ostatniego Poniedziałku przybyli tu G. L. Gobert i Marmont oraz minister Petiet. Gen: Brygady Trivulzi jest tu teraz kommandantem, a Generał dywizji Miollis ma komendę Toskanij. Na rozbrojenie mieszkańców ostateczne wyszły rozkazy. — Od kilku dni przybyło tu wiele wojska z Bononij.

z Liwurny d. 18. Listopada.

Obywatel Petiet umocowany od Gen: kom: nałożył w kontrybucyi dwa miliony liwrow, rachując w to milion nakazany wyrokiem G. Dupont.

Zdięty tu został sekwestr na wszystkie statki nie wyłączając *Tureckich*, oprócz tylko tych, które należą do mocarstw w wojnie z *Francją* będących. W przypadku rozpoczęcia kroków wojennych, statki *Austriackie* mieć będą pozwolonych 10 dni do odpłynienia. Przewóz wszystkich towarów i żywności morzem i lądem jest zupełnie wolny, byle tylko przechodziły przez kray *Cisalpiński* i *Liguryjski*. Od towarów wywożonych z *Liwurny* postanowiona jest opłata po 2 od sta.

Dnia 20. — Statek *Angielski* płynący z ciastniny i niewiedząc o zajęciu naszego miasta przez *Francuzów*, wszedł do naszego portu i natychmiast został zajęty, a zdobycz jego za dobrą uznana.

Jeden kutter i fregata *Angielska* weszły tego poranku do tego stanowiska. Dwa oficerowie wysiadłszy na ląd udali się do pałacu G. *Francuzkiego* Clement. Niewiadomo jest iakie mieli do niego zlecenie.

z Medjolanu d. 24. Listopada.

Generał kom: wyjechał d. 21 do Breście. Zawieszenie oręża między armiami *Włoskimi* tej nocy się zakończyło. Armia *Francuzka* znajduje się w ogromnej postaci, i ze wszystkich stron odbiera jeszcze posiłki. Dnia 22. przechodziło przez nasze miasto 6 regimientów kawalerji, które obroczyły się ku granicom Korpusu wojsk cudzoziemskich, który tu był na garnizonie, tamże się udał. Onegdaj i wczoraj

ray przechodziły tu 2 parki artylleryi, jeden składał się z 78 armat należących do korpusu odwodowego, do drugiego użytych było przeszło 2600 koni. Nasz garnizon składa się teraz z dwóch pułbrygad legionu *Włoskiego*.

G. Oudinot i G. L. Delmas wyjechał także dnia 21. Ostatni dowodzi przednią strażą mającą 12 tysięcy ludzi. G. L. Moncey dowodzi lewym skrzydłem, G. Suchet środkiem, G. Dupont prawym skrzydłem, a G. Michaud korusem odwodowym.

Proklamacya ogłaszająca rozpoczęcie kroków wojennych, datowana jest w głównej kwatery w *Medyolanie* pod d. 26. Brumaire (17. List.). Niektóre jej wyrazy są następujące: „Trzeba więc na nowo wziąć się do oręża, aby zakończyć tę długą i przykryą dla *Europy* walkę; Konsulowie już wydali tym końcem swoje hasło. Mężni wojownicy! nigdy kampania nierozpoczęła się pod szczęśliwszym godłem. Zofd codziennie do większy przychodzi regularności, i wkrótce żadna nie zostanie się zaległość. Umundurowanie dobrze jest urządzone, liczba chorych zmniejszona, i wszystko idzie pomyślnie. Narody *Włoskie* nieprzeistają dawać Armij *Francuzkiej* dowodów swojej gorliwości, a wywdzięczenie się będzie dla nich nadgodą. Lecz sprawy spisków i zdrady będą ściśle dochodzeni i surowo karani. Całość armij i dobry rozsadek nie mogą być położone na szali znikomych i nikczemnych względów.”

Wydział Rządowy rozkazał wczoraj ogłosić następujący List, który dnia 21. odebrał od G. Brune. „Obywatele. Przenoszę moją główną kwaterę do *Brescia*. Podwoycie waszą czynność dla podstrzegania szpiegów i allarmistów. Zachowajcie Lud *Cisalpniński* od wszelkiego omamiania, któreby mu się okropnym stać mogło. Przez waszą gorliwość, waszą roztropność i stałość, będziecie mieli chwałę z przyłożenia się do pomyślności Armij *Francuzkiej*, i do zagruntowania waszego kraju.”

Przy ogłoszeniu tego Listu, wyszła Proklamacya z strony Wydziału do Ludu *Cisalpnińskiego*.

Dnia 27. — Armia *Francuzka* jest zupełnie zgromadzona i w gotowości do działania. Mowia, iż wkrótce atakować będzie armia *Austriacką*, która się zebrała w okolicach *Mantui*. Przechodzą tu często kurjerowie z *Paryża* do głównej kwatery w *Brescia* dążący.

Adjutant kommandant *Hullin* ustąpił komendy naszego miaśta Adjutantowi *Nivet*, i wyjeżdża do korpusu G. Dupont.

Podług listów z *Genui* pod dniem 19, rozmaite korpusy woysk *Francuzkich*, które stały na zachodnich brzegach, zaczęły się pomykać ku

Piemontowi. Trzydziesta czwarta Pułbrygada zostająca w *Genui*, spodziewana jest w naszych okolicach.

Uwiedomienie względem zgłoszenia się w Kommissyi Bankowej do dnia 1. Marca roku 1801. Kto by dobra maszy Po-Schultzowskiej życzył sobie nabyć.

Kommissya wspólna przez Najasnięysze dwa Dwory Cesarzkie i Krolewsko-Prułki do upadłych Łęsciu Bankow, to jest: Uur: Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Cabrita, Piotra Potockiego, Macieja Eyszkiewicza, i Dawida Heyzlera wyznaczona —

Odebrawszy wiadomość z raportow przez Administratorem mally Schultzowskiej podanych, iż ogłoszona na dniu 15 miesiąca i roku bieżących Licytacya dobr Ziemijskich i Mieyskich Schultzowskich, w mieyscach przeznaczonych przez Deputowanych, tak Regencyi Warszawskiej co do dobr Ziemijskich, iako też Justitz Magistratu Warszawskiego co do dobr Mieyskich, podług zamiaru Kommissyi, Deklaracya Jej dnia 25 miesiąca Października r. b. wyszła, do wiadomości podaną zakresłonego, požądane nie przyniosła skutku. Zatem troskliwa o pomnożenie dobra Wierzycielskiego, nie mogąc przyjąć offerencyi przez Licytujących też dobra na tymże terminie oświadczonej, niżeli ostateczne względem dobr tych na wymiar satysfakcy dla Wierzycieli Schultzowskich przedsięwzięcie szrodku, osadziła umiadowić; Iż ktokolwiek dobra Ziemijskie Schultzowskie około Warszawy leżące, to jest: Młociny i Żo-mienki, tudzież Wolą i Czytę, iako też dobra Mieyskie w Warszawie sytuowane teży mally wtasno, flosownie do Deklaracyi Kommissyi wyżey z daty wyrażoney, kupić iest w zamiarze, ten przed Kommissyą swą oświadczenie złożyć ma, a Kommissya offerencya od nayprzod takową podającego, ile ta z prawidłami i przedsięwzięciem zgadzać się będzie, przyjąć deklarunie, i układ względem sprzedaży, takowych dobr uczynić zaleci. A iako Kommissya spieszy iak nayprzedej ukończy swe dzieło, tak czas do deklarowania się przed swą Kommissyą dla chcących nabyć takowe dobra do dnia pierwszego miesiąca Marca roku 1801 inclusive przeznaczają. Działo się w Warszawie, na Selly Kommissyi, dnia 17 miesiąca Grudnia roku 1800.

R A C Z Y N S K I Prezes.

(L. S.) W. Lalewicz S. K. B. Regent mpr.

DONIESIENIA.

W Kamienicy wiezdnay na nowym Mieście Nro 356 na przeciw Ratusza, znajduje się cale pierwsze Pigrio wyreparowane z Meblami, Kuchnią nową, Stajnią na 10 koni i Wozownią na dwa pojazdy do nalcia.

Regestr pokradzionych rzeczy z dnia 12 na 13 Grudnia 1800 we wsi zwany Lubochnia w Austrii JP. Janowi Kowalewskiemu iadącemu z Warszawy: — 1.) Z pieniędzy Talarami zł: 900. Dwa złotówkami zł: 100. Czeskimi zł: 100. — 2.) Zegar flosowy flosicy z drzewa koloru czarnego, cyferblat srebrny, nakręca się raz na niedziel 4. — 3.) Buty sakowe na pasach i trzewikow par trzy Szafianowych, kolor iedney pary czerwony, drugiey zielony, trzecia zaś para skorkowa, a podeszwy paskowe. — 4.) Czapka z iedney wierzchy zielony axamitny, a baranek siwy; drugiey takż wierzchy, a baranek Jematowy. — 5.) Kamizelek z iedną pikową w pally szerokie; drugiego Nankinowa szara. — 6.) Koszul 6 i prześcieradło płotna cienkiego. — 7.) Chustek z iedną bafystową w kratki żółtawe, druga muszlinowa. — 8.) Cytryn 50 i pigulek Amerykańskich pudełek 5. — 9.) Spodnie, kolor prochowy sukna, a baranem białym podszyte i guziki takiegoż sukna. — 10.) Szlaczki kolorow 5 ieden flosiany łokci 11 drugi ponsowy łokci 11 trzeci różowy łokci 13. — 11.) Gredytora niebieskiego łokci 5. — 12.) Papiery różne do handlu bawiając się spławianiem drzewa do Warszawy. — 13.) Szczotki od butow, szuwary i inne tym podobne rzeczy. — 14.) Mydła za zł: 56. — 15.) Tuzin nożow białych. — 16.) Pigie łokci materyi zwany Pars w kwiatki żółte i czarne. — Kto by takowe rzeczy gdzie spostrzegł, niech raczy donieść, w Warszawie do Kantoru Gazety Korrespondenta, a na Prowincyi do Woycina za Suleiowem, gdzie przyzwolą z wdzięcznością odbierze nadgodę.

Sławne pigulki na wygubienie Szczurow i Myszy dostać można u P. Krebsowey a terazniayszy Magrowey w Kamienicy Szubalskich Nro 172. prosto krzywego koła, flosk po zł: 2. — Taż P. Magrowa posiada sekret wywabiania płam z tukna i jedwabnych lub innych takichkolwiek materyi.